

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Miejskie uprawy nie muszą być groźne dla zdrowia



Rośliny uprawiane w zanieczyszczonych glebach miejskich nie stanowią ryzyka dla zdrowia jedzących je ludzi, jeśli ogrodnicy będą przestrzegać kilku prostych reguł. Swoje ustalenia naukowcy z Kansas State University (KSU) przedstawili na stronie uczelni.

Wiele uprawianych w miastach ogrodów zajmuje ziemię, której jakość zmienił wcześniejszy sposób użytkowania, np. związany z przemysłem. Uprawy prowadzi się często na opuszczonych działkach, na których zanieczyszczenie stanowi problem faktyczny albo potencjalny - zauważa ekspert w dziedzinie gleby i chemii środowiskowej z Kansas State University, Ganga Hettiarachchi.

W samych Stanach Zjednoczonych istnieje ok. 425 tys. miejsc poprzemysłowych, zajmujących w sumie ponad 2 mln ha - wynika z danych U.S. Government Accountability Office.

Aby sprawdzić, jakie jest bezpieczeństwo upraw prowadzonych w takich miejscach, Hettiarachchi i jej zespół przebadali miejskie ogrody z 7 miast USA. Sprawdzali, czy rośliny uprawiane na zanieczyszczonej ziemi, wykazują skażenie. "Chcieliśmy ocenić biodostępność tych zanieczyszczeń — to, ile z nich mogłoby być pochłoniętych przez hodowane tam rośliny" - tłumaczy Hettiarachchi.

W okolicach, gdzie znajduje się dużo ogródków, najpopularniejszym ze szkodliwych pierwiastków obecnych w glebie był ołów. W kilku miejscach stwierdzono też podwyższone stężenie arsenu, cynku czy wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych.

Mimo obecności w glebie, w wyhodowanych na niej roślinach związki pojawiały się w niewielkiej ilości. Podwyższone stężenie ołowiu stwierdzono roślinach korzeniowych - marchwi, buraku czy rzodkiewce. Dane wskazują jednak na to, że - aby odczuć negatywne skutki takiego zanieczyszczenia - konsumenci musieliby jeść te rośliny każdego dnia przez całe życie.

Dlatego, zdaniem Hettiarachchi, ryzyko dla zdrowia jest bardzo niewielkie, biorąc pod uwagę małą skalę skażenia - i fakt, ile roślin korzeniowych ludzie uprawiają w ogrodach.

Jeszcze lepiej wyglądają dane nt. roślin, z których spożywamy liście i owoce. Zdaniem naukowców największym zagrożeniem jest w ich przypadku osadzanie się na owocach i liściach kurzu zawierającego szkodliwe związki. Rozwiązaniem problemu jest umycie roślin przed zjedzeniem - mówi badaczka.

Autorzy badania zalecają też, by próbkę gleby, na której uprawiane są warzywa, oddać do przebadania. To powinno pokazać, czy trzeba zneutralizować odczyn gleby tak, by nie była ona kwaśna.

Ryzyko obecności szkodliwych związków w jadalnych roślinach można też zmniejszyć stosując odpowiednie nawożenie. "Kiedy roślinom nie brakuje związków odżywczych, nie będą próbowały pobierać innych składników" - mówi Hettiarachchi. Jeśli gleba zawiera podwyższony poziom ołowiu, najważniejsze jest zadbanie o odpowiednie stężenie fosforu.

Warto też dodawać materię organiczną, np. kompost, nawóz czy torf, które rozcieńczą miejską glebę i zmniejszą stężenie związków szkodliwych. Autorzy badania zalecają dodawanie kompostu w ilości jednej trzeciej czy jednej czwartej objętości gleby. Taki sam efekt da dodanie czystej gleby.

Źródło: www.pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/23778.html>



18-05-2022

[Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#)

Hodowlą skóry zajmują się pracownicy Banku Tkanek CLO.



18-05-2022

[Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#)

Powiedział PAP krajowy konsultant w dziedzinie fizjoterapii.



18-05-2022

[Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#)

Bada je psycholożka z UŁ.



18-05-2022

[Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#)

Nasilają je nadwaga lub otyłość.



18-05-2022

[Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#)

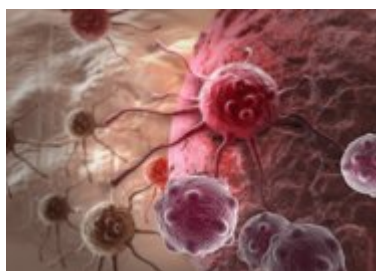
Informuje „The American Journal of Clinical Nutrition”.



18-05-2022

[Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#)

Wykazały badania Ipsos dla BBC News.



18-05-2022

[Delta może powrócić](#)

Omikron nie wyeliminował tego wariantu SARS-CoV-2.



18-05-2022

Świńskie serce przeszczepione umierającemu było zakażone wirusem

Informuje „MIT Technology Review”.

Informacje dnia: [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#) [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#)

Partnerzy